

Sygn. akt III AUa 680/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 września 2016 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Daria Stanek (spr.)
Sędziowie:	SA Grażyna Czyżak SO del. Joanna Siupka-Mróż
Protokolant:	st.sekr.sądowy Wioletta Blach

po rozpoznaniu w dniu 22 września 2016 r. w Gdańsku

sprawy G. D. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji G. D. (1)

od wyroku Sądu Okręgowego w Toruniu IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 11 lutego 2016 r., sygn. akt IV U 1414/15

oddala apelację.

SSA Grażyna Czyżak SSA Daria Stanek SSO del. Joanna Siupka-Mróż

Sygn. akt III AUa 680/16

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 22 lipca 2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T., po rozpoznaniu wniosku G. D. (1) z dnia 16 lipca 2015 r., odmówił ubezpieczonemu prawa do emerytury.

G. D. (1) nie zgodził się z powyższą decyzją, wnosząc od niej odwołanie.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko w sprawie i wniósł o oddalenie odwołania.

W toku postępowania sądowego organ rentowy zaznaczył, że do stażu pracy ubezpieczonego nie został doliczony czas, kiedy to G. D. (1), pozostając zatrudnionym w spółce (...) przez okres wynoszący łącznie 2 miesiące i 13 dni korzystał

z urlopu bezpłatnego, prowadząc jednocześnie działalność gospodarczą. Organ rentowy podał, że łączna wysokość składek ubezpieczeniowych należnych za ten czas wraz z odsetkami wynosi 1.402,71 zł.

Ubezpieczony w dniu 24 listopada 2015r. uiścił wymienioną wyżej kwotę na rzecz organu rentowego.

Pismem z dnia 14 stycznia 2016 r. organ rentowy wskazał, że wpłacona przez ubezpieczonego kwota nie została zaliczona na poczet składek ubezpieczeniowych należnych za okres prowadzenia działalności gospodarczej podczas korzystania z urlopu bezpłatnego z uwagi na przedawnienie owych roszczeń.

Sąd Okręgowy w Toruniu wyrokiem z dnia 11 lutego 2016 r. oddalił odwołanie G. D. (1) (sygn. akt IV U 1414/15).

Sąd Okręgowy orzekał na podstawie następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych.

G. D. (2) urodził się w dniu (...) Ubezpieczony nie jest członkiem otwartego funduszu emerytalnego. Z zawodu ubezpieczony jest elektromonterem.

Począwszy od dnia 27 października 1975 r. do dnia 13 października 1977 r. G. D. (1) odbywał służbę wojskową. Od dnia 14 października 1977 r. do dnia 1 listopada 1977 r. G. D. (1), po odbyciu służby wojskowej, nie wykonywał pracy.

W okresie od dnia 1 października 1973 r. do dnia 31 sierpnia 2003 r. G. D. (1) był zatrudniony w spółce (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością - Zakład (...) w J., w pełnym wymiarze czasu pracy. W okresie zatrudnienia ubezpieczony wykonywał pracę: elektromontera stażysty, elektromontera, elektromontera linii i urządzeń elektroenergetycznych, elektromontera urządzeń elektroakcyjnych i elektroenergetycznych, starszego elektromontera oraz specjalisty elektromontera.

Pozostając zatrudnionym w spółce (...) Sp. z o.o. ubezpieczony korzystał z urlopu bezpłatnego w następujących przedziałach czasu i dniach: od dnia 10 sierpnia 1981 r. do dnia 14 sierpnia 1981 r., od dnia 2 kwietnia 1990 r. do dnia 30 kwietnia 1990 r., od dnia 27 sierpnia 1992 r. do dnia 9 października 1992 r., od dnia 9 czerwca 1993 r. do dnia 30 czerwca 1993 r., w dniu 28 sierpnia 1993 r., w dniu 18 września 1993 r., w dniu 16 października 1993 r., w dniu 11 grudnia 1993 r., w dniu 22 stycznia 1994 r., w dniu 15 października 1994 r. oraz w dniu 29 października 1994 r.

Przez cały okres zatrudnienia w spółce (...) Sp. z o.o. ubezpieczony wykonywał pracę w warunkach szczególnych, o których mowa w przepisie § 4 ust. 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze.

W okresie od dnia 1 października 1991 r. do dnia 1 sierpnia 2003 r. ubezpieczony prowadził działalność gospodarczą pod nazwą Warsztat Elektroniczny, przy czym działalność ta podlegała przejściowemu zawieszaniu: od dnia 17 stycznia 1997 r. do dnia 7 sierpnia 1997 r., od dnia 1 września 1997 r. do dnia 3 lutego 1998 r., od dnia 20 lutego 1998 r. do dnia 13 marca 1998 r., od dnia 20 maja 1998 r. do dnia 18 września 1998 r. oraz od dnia 1 lutego 2000 r. do dnia 13 kwietnia 2000 r.

W okresie od dnia 1 października 1991 r. do dnia 31 grudnia 1998 r. G. D. (1) nie podlegał ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej.

Począwszy od dnia 2 września 2003 r. do dnia 7 listopada 2004 r. ubezpieczony figurował w rejestrze osób bezrobotnych prowadzonym przez Powiatowy Urząd Pracy

w G..

W okresie od dnia 2 września 2004 r. do dnia 30 listopada 2004 r. G. D. (1) był zatrudniony w (...) Sp. z o.o. W okresie od dnia 1 grudnia 2004 r. do dnia 15 listopada 2005 r. pozostawał on z wymienioną spółką w stosunku zlecenia, zaś od dnia 16 listopada 2005 r. pozostaje z tym podmiotem w stosunku pracy.

W dniu 16 lipca 2015 r. ubezpieczony wniósł o przyznanie emerytury.

Sąd Okręgowy stwierdził, że stan faktyczny rozpoznanej sprawy nie budził wątpliwości. Przedmiotem sporu między organem rentowym a ubezpieczonym było ustalenie, czy ubezpieczony spełnił wszystkie postawione przez ustawodawcę wymogi uprawniające do przyznania tzw. emerytury w warunkach szczególnych.

Zgodnie z art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity Dz. U. z 2015r., poz. 748) ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku - w przypadku mężczyzn - 60 lat, jeżeli w dniu 1 stycznia 1999 roku spełnili łącznie niżej wymienione warunki:

- 1) osiągnęli okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej 25 lat,
- 2) posiadają co najmniej 15- letni okres wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, a nadto nie przystąpili do otwartego funduszu emerytalnego, a w przypadku przystąpienia - złożyli wnioszek o wykreślenie z funduszu i przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych na dochody budżetu państwa.

Stosowne regulacje w przedmiocie wieku emerytalnego, rodzajów prac lub stanowisk oraz warunków, na podstawie których przysługuje prawo do wcześniejszej emerytury znajdują się w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 roku, nr 8, poz. 43 ze zm., powoływana dalej jako rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach). Natomiast wykazy prac wykonywanych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze zostały zawarte w wykazach A i B stanowiących załączniki do w/w rozporządzenia. Nadto w § 1 ust. 2 tegoż rozporządzenia w przedmiocie sprecyzowania stanowisk pracy, na których są wykonywane prace w szczególnym warunkach ustawodawca odsyła do odpowiednich przepisów resortowych.

Przekładając powyższe na grunt rozpoznanej sprawy Sąd Okręgowy stwierdził, że G. D. (1) z dniem (...) ukończył 60 lat, udowodnił, że będąc zatrudnionym w spółce (...) Sp. z o.o. przez ponad 15 lat wykonywał pracę w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze oraz nie jest on członkiem otwartego funduszu emerytalnego.

Dla uzyskania uprawnień emerytalnych na podstawie cytowanego przepisu ustawy emerytalnej konieczne jest nadto – jak wskazał Sąd Okręgowy - legitymowanie się wynoszącym 25 lat okresem składkowym i nieskładkowym.

Regulacje dotyczące zasad ustalania okresów składkowych i nieskładkowych zawarte zostały w przepisie art. 5 ustawy emerytalnej. Przepis art. 6 tejsze ustawy szczegółowo wymienia okresy, które są traktowane przez ustawodawcę jako składkowe, zaś przepis art. 7 w sposób enumeratywny podaje okresy uznawane za nieskładkowe.

Sąd I instancji podkreślił, że organ rentowy w sposób niebudzący zastrzeżeń ustalił,

że G. D. (1) legitymuje się wynoszącym 24 lata, 11 miesięcy i 7 dni stażem ubezpieczeniowym, wobec niedoliczenia do owej sumy okresów składkowych i nieskładkowych okresu przebywania przez ubezpieczonego na urlopie bezpłatnym w czasie gdy był on zatrudniony w spółce (...)” Sp. z o.o. i jednocześnie prowadził on pozarolniczą działalność gospodarczą, nie uiszczając z tego tytułu składek na ubezpieczenie społeczne.

Sąd Okręgowy wyjaśnił, że w podanym wyżej okresie kwestie podlegania przez osoby prowadzące działalność gospodarczą ubezpieczeniom społecznym regulowała ustawa z dnia 18 grudnia 1976 r. o ubezpieczeniu społecznym osób prowadzących działalność gospodarczą oraz ich rodzin (Dz. U. z 1989 r. Nr 46, poz. 250 ze zm.). Zgodnie z przepisem art. 1 wymienionego aktu prawnego, ubezpieczony, jako osoba fizyczna prowadząca pozarolniczą działalnością gospodarczą na podstawie wpisu do ewidencji działalności gospodarczej, podlegał w tym zakresie obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu. Owego obowiązku ubezpieczeniowego nie wyłączał fakt pozostawiania przez ubezpieczonego w stosunku zatrudnienia. Wątpliwości w tym zakresie nie pozostawia treść wyroku Sądu Najwyższego

z dnia 15 listopada 1998 r., wydanego w sprawie pod sygnaturą II UKN 329/98, z treści którego wynika, że prowadzenie działalności gospodarczej w okresie urlopu bezpłatnego

(art. 174 k.p.) powoduje obowiązek opłacania składek na ubezpieczenie społeczne osób prowadzących działalność gospodarczą. Przebywanie na urlopie bezpłatnym nie jest bowiem zatrudnieniem, które zwalnia od objęcia ubezpieczeniem osób prowadzących działalność gospodarczą, ponieważ już z samej nazwy tego urlopu wynika, że pracownik nie otrzymuje wówczas wynagrodzenia, a pracodawca nie ma w tym okresie obowiązku odprowadzania składek na ubezpieczenie pracownicze. Nie ma w tym żadnej sprzeczności z przepisami Kodeksu pracy, stanowiącymi o urlopie bezpłatnym.

Zgodnie z treścią przepisu pkt 1 ust. 4 art. 5 ustawy emerytalnej, przy ustalaniu prawa do emerytury lub renty dla płatników składek, zobowiązanych do opłacania składek na własne ubezpieczenia emerytalne i rentowe nie uwzględnia się okresu, za który nie zostały opłacone składki, mimo podlegania obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowemu w tym okresie.

Zgodnie z dyspozycją ust. 5 art. 5 ustawy emerytalnej, przytoczony wyżej przepis ma zastosowanie także wobec ubezpieczonych zobowiązanych do opłacania składek na własne ubezpieczenia społeczne za okres przypadający także przed dniem wejścia w życie ustawy emerytalnej.

W tym miejscu Sąd I instancji wskazał na przepisy ustawy z dnia 25 listopada 1986 r. o organizacji i finansowaniu ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z dnia 6 grudnia 1986 r.), który to akt prawny obowiązywał w czasie, gdy zaktualizował się po stronie ubezpieczonego obowiązek uiszczenia składek na ubezpieczenia społeczne z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej, w okresach korzystania z urlopu bezpłatnego.

Zgodnie z brzmieniem przepisu ust. 3 art. 33 wymienionej ustawy, należności z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne pracowników ulegają przedawnieniu po upływie 5 lat, licząc od dnia, w którym składka stała się wymagalna.

Regulacja ta, przy uwzględnieniu treści przepisu art. 34 wymienionej wyżej ustawy, winna być stosowana odpowiednio do należnych, na podstawie odrębnych przepisów, składek na ubezpieczenie społeczne osób nie będących pracownikami.

Sąd Okręgowy zauważył, że obowiązki G. D. (1) w zakresie obowiązkowego uiszczenia składek na ubezpieczenia społeczne, w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą, powstawały w czasie, gdy korzystał on z urlopu bezpłatnego - wtedy też organ rentowy uzyskiwał tytuł domagania się od ubezpieczonego zapłaty tychże składek. Podany obowiązek ubezpieczonego istniał każdorazowo przez 5 lat od dnia uzyskania przez określone świadczenie ubezpieczeniowe statusu wymagalności. G. D. (2) był zatem zobligowany do uiszczenia nawet najpóźniej wymagalnych składek ubezpieczeniowych do dnia 29 października 1999 r. Do tego też momentu istniała po stronie ubezpieczonego zaległość z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne.

Sąd podkreślił, że dokonana przez ubezpieczonego wpłata była w istocie spełnieniem na rzecz organu rentowego świadczenia nienależnego, którego organ rentowy nie mógł uznać za realizację istniejącego niegdyś obowiązku. W czasie, gdy ubezpieczony dokonał wpłaty kwoty w wysokości obliczonej przez organ rentowy, nie istniała po jego stronie jakakolwiek zaległość, na poczet której należałoby ową uiszczoną sumę zaliczyć. Sąd Okręgowy wyjaśnił, że nie można było także uznać, że zwiększył się wymiar okresu składkowego, który umożliwiłby uznanie, że ubezpieczony spełnił wszystkie ustawowe warunki dla przyznania emerytury w warunkach szczególnych. W orzecznictwie sądowym powszechnie przyjmuje się, że opłacenie zaległych składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej umożliwia uwzględnienie okresu, którego dotyczyły jako okresu składkowego (tak np. Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 12 czerwca 2008 r., wydanym w sprawie pod sygnaturą III AUa 2065/07). Przyjęcie powyższego stanowiska na gruncie rozpoznanej sprawy nie było jednak możliwe z tego to powodu,

że w dacie dokonania przez ubezpieczonego wpłaty podanej wyżej kwoty nie istniały po jego stronie żadne zaległości, na poczet których kwota ta mogłaby zostać zaliczona.

Marginesowo Sąd zaznaczył, że organ rentowy nie był w istocie uprawniony do domagania się od ubezpieczonego zapłaty kwoty 1.402,71 zł, albowiem w dniu 6 listopada 2015 r., kiedy o organ rentowy wystosował do Sądu Okręgowego pismo w tym zakresie, nie istniał tytuł prawny umożliwiający organowi rentowemu kierowanie takich żądań.

Uwzględniwszy powyższe ustalenia Sąd Okręgowy stwierdził, że G. D. (1) nie spełnił, wobec nieuzyskania do dnia 1 stycznia 1999 r., 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych, wszystkich ustawowych wymogów, koniecznych dla przyznania emerytury w warunkach szczególnych.

Z tego też powodu Sąd I instancji uznał, że wniesione odwołanie nie zasługiwało na uwzględnienie, bowiem zaskarżona decyzja organu rentowego była prawidłowa i odpowiadała prawu.

Apelację od wyroku wywiódł ubezpieczony, wnosząc o jego uchylenie i włączenie do jego stażu okresu przebywania na urlopie bezpłatnym w łącznym wymiarze 2 miesięcy i 13 dni. Zgodnie ze wskazaniem Komórki Merytorycznej ZUS wpłacił on bowiem na wskazany rachunek bankowy zadłużenie w kwocie 1.402,71 zł, w tym odsetki.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja ubezpieczonego podlega oddaleniu jako bezzasadna.

Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie było prawo G. D. (1) do emerytury z art. 184 w zw. z art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, uzależnione od ustalenia – wobec spełnienia przez wnioskodawcę pozostałych przesłanek – czy ubezpieczony na dzień 1 stycznia 1999 r. legitymował się 25 – letnim okresem składkowym i nieskładkowym.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, w powyższym zakresie Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy ustalił stan faktyczny w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, zaś w swych ustaleniach i wnioskach nie wykroczył poza ramy swobodnej oceny wiarygodności i mocy dowodów wynikające z przepisu art. 233 k.p.c., nie popełnił on też błędów w rozumowaniu w zakresie zarówno ustalonych faktów, jak też ich kwalifikacji prawnej, albowiem prawidłowo zinterpretował i zastosował odpowiednie przepisy prawa.

Sąd Apelacyjny zaakceptował zatem w całości – niekwestionowane zresztą przez strony - ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, traktując je jak własne, nie widząc w związku z tym konieczności ich ponownego szczegółowego przytaczania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 r., I PKN 339/98, OSNP 1999, nr 24, poz. 776).

Sąd odwoławczy w pełni podziela także ocenę prawną, jakiej dokonał Sąd pierwszej instancji.

Uzupełniając rozważania Sądu I instancji Sąd Apelacyjny wskazuje, że jeśli chodzi o okres niewykonywania przez G. D. (1) pracy pomiędzy zwolnieniem z zasadniczej służby wojskowej a podjęciem pracy tj. od 14 października 1977 r. do 1 listopada 1977 r., nie ma podstaw do jego kwalifikowania ani jako okresu składkowego, ani jako okresu nieskładkowego. Przepis art. 120 ustawy z dnia 21 listopada 1967 roku o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. Nr 44, poz. 220 ze zm.) pozwala wprowadzić - po spełnieniu warunków w nim określonych - na wliczenie okresu odbywania czynnej służby wojskowej do okresu zatrudnienia wymaganego do nabywania lub zachowania uprawnień wynikających ze stosunku pracy. Nie daje on jednak podstaw, aby okres ten uwzględnić jako okres składkowy bądź nieskładkowy w myśl przepisów ubezpieczeniowych. Przepisy ustawy emerytalno-rentowej precyzyjnie określają, które okresy można uznać za składkowe i nieskładkowe, w tym art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy stanowi, iż za okresy składkowe uważa się okresy czynnej służby wojskowej w Wojsku Polskim lub okresy równorzędne albo okresy zastępczych form tej służby. Przepis ten wyraźnie zatem wskazuje, że do okresów składkowych można zaliczyć okres czynnej służby wojskowej, a nie okres przerwy pomiędzy jej odbyciem a podjęciem pracy (por. wyroki Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 17.02.2005 r., III AUa 2692/03, Biul. SAKa 2005/3/30 i z dnia 20.10.2005 r., III AUa 1336/04, LEX nr 175549).

Przechodząc do zasadniczego spornego w niniejszej sprawie zagadnienia, przypomnieć wypada, że stosownie do treści art. 5 ust. 4 pkt 1 i ust. 5 ustawy o emeryturach i rentach z FUS - przy ustalaniu prawa do emerytury lub renty dla płatników składek, zobowiązanych do opłacania składek na własne ubezpieczenia emerytalne i rentowe, nie uwzględnia się okresu, za który nie zostały opłacone składki, mimo podlegania obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym w tym okresie. Regulacja ta ma odpowiednie zastosowanie wobec ubezpieczonych zobowiązanych do opłacania składek na własne ubezpieczenie społeczne za okres przypadający przed dniem wejścia w życie ustawy.

Jak prawidłowo ustalił Sąd I instancji G. D. (1) od dnia 1 października 1973 r. do dnia 31 sierpnia 2003 r. zatrudniony był na podstawie umowy o pracę, w pełnym wymiarze czasu pracy, w (...) Sp. z o.o. – Zakład (...) w J.. W trakcie przedmiotowego zatrudnienia ubezpieczony korzystał z urlopu bezpłatnego w następujących przedziałach czasu i dniach: od dnia 10 sierpnia 1981 r. do dnia 14 sierpnia 1981 r., od dnia 2 kwietnia 1990 r. do dnia 30 kwietnia 1990 r., od dnia 27 sierpnia 1992 r. do dnia 9 października 1992 r., od dnia 9 czerwca 1993 r. do dnia 30 czerwca 1993 r., w dniu 28 sierpnia 1993 r., w dniu 18 września 1993 r., w dniu 16 października 1993 r., w dniu 11 grudnia 1993 r., w dniu 22 stycznia 1994 r., w dniu 15 października 1994 r. oraz w dniu 29 października 1994 r.

Równoległe ze stosunkiem pracy - od dnia 1 października 1991 r. do dnia 1 sierpnia 2003 r. - ubezpieczony prowadził działalność gospodarczą, którą okresowo zawieszał: od dnia 17 stycznia 1997 r. do dnia 7 sierpnia 1997 r., od dnia 1 września 1997 r. do dnia 3 lutego 1998 r., od dnia 20 lutego 1998 r. do dnia 13 marca 1998 r., od dnia 20 maja 1998 r. do dnia 18 września 1998 r. oraz od dnia 1 lutego 2000 r. do dnia 13 kwietnia 2000 r.

W związku ze zbiegiem tytułów ubezpieczenia G. D. (1) – co do zasady - nie podlegał od dnia 1 października 1991 r. do dnia 31 grudnia 1998 r. ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej. Zgodnie bowiem z art. 2 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 18 grudnia 1976 r. o ubezpieczeniu społecznym rzemieślników i niektórych innych osób prowadzących działalność zarobkową na własny rachunek i ich rodzin (j.t. Dz. U. z 1983 r. Nr 31, poz. 147 ze zm.) (dla porządku należy wskazać, że ustawą nowelizującą

z dnia 24 maja 1989 r., Dz. U. Nr 32, poz. 169, nazwa ustawy otrzymała brzmienie: „o ubezpieczeniu społecznym osób prowadzących działalność gospodarczą oraz ich rodzin”) - ubezpieczeniu nie podlegały osoby prowadzące działalność określoną w art. 1, które były równocześnie pracownikami zatrudnionymi w wymiarze czasu pracy nie niższym niż połowa wymiaru obowiązującego w danym zawodzie albo były objęte odrębnymi przepisami w zakresie zaopatrzenia emerytalnego lub ubezpieczenia społecznego.

Wyjaśnić jednak należy, że podleganie obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu w ramach stosunku pracy oznacza, że pracodawca ma obowiązek opłacania składek za pracownika, który jest u niego zatrudniony, co z kolei skutkuje zaliczeniem takich okresów do "okresów składkowych", od których zależą w przyszłości świadczenia emerytalno-rentowe, zgodnie z ustawą o emeryturach i rentach z FUS. Tymczasem, okres urlopu bezpłatnego, zgodnie z art. 174 § 2 Kodeksu pracy, stanowi przerwę w realizacji obowiązków i praw pracowniczych u pracodawcy, a zatem pracodawca nie ma obowiązku opłacania składek na ubezpieczenie społeczne pracownika. W konsekwencji, okres ten nie jest ani okresem składkowym, ani okresem nieskładkowym wedle ustawy emerytalnej.

Prawdą jest zatem, że osoba prowadząca pozarolniczą działalność nie podlegała przed dniem 29 grudnia 1999 r. obowiązkowemu ubezpieczeniu z tego tytułu, jeżeli podlegała obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu z tytułu pozostawania w stosunku pracy. Skoro jednak w okresie urlopu bezpłatnego pracownik nie podlega takiemu obowiązkowemu ubezpieczeniu, to - jeśli równocześnie prowadzi pozarolniczą działalność - automatycznie realizuje obowiązek podlegania ubezpieczeniu z tego tytułu (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 4 października 2005 r., III AUa 1383/04, LEX nr 175551).

Sąd I instancji prawidłowo zatem ocenił, że wnioskodawca, prowadzący działalność gospodarczą, w czasie udzielonego mu na podstawie art. 174 k.p. urlopu bezpłatnego, podlegał ubezpieczeniu społecznemu osób prowadzących działalność gospodarczą

na podstawie art. 22 i 23 ww. ustawy z dnia 18 grudnia 1976 r. o ubezpieczeniu społecznym rzemieślników i niektórych innych osób prowadzących działalność zarobkową na własny rachunek i ich rodzin (później: o ubezpieczeniu społecznym osób prowadzących działalność gospodarczą i ich rodzin). G. D. (1) nie podlegał wyłączeniu z tego ubezpieczenia na podstawie art. 2 ust. 1 pkt 1 ww. ustawy, ponieważ w spornym okresie nie był równocześnie z prowadzoną działalnością gospodarczą pracownikiem zatrudnionym

w wymiarze czasu pracy nie niższym niż połowa wymiaru obowiązującego w danym zawodzie. Jak już wyżej wskazano przebywanie na urlopie bezpłatnym nie jest zatrudnieniem, które zwalnia od objęcia ubezpieczeniem osób prowadzących działalność gospodarczą.

Już z samej nazwy tego urlopu wynika, że pracownik nie otrzymuje wówczas wynagrodzenia, a pracodawca nie ma w tym okresie obowiązku odprowadzania składek na ubezpieczenie pracownicze. Ponadto, pracownik przebywający na bezpłatnym urlopie zachowuje status pracownika, ale jest zwolniony od świadczenia pracy, nie może zatem być równocześnie zatrudniony w wymiarze co najmniej połowy czasu pracy (por. uzasadnienie wyroku SN z dnia 25 listopada 1998 r., II UKN 329/98, OSNP 2000/1/39).

Sąd Okręgowy trafnie także ocenił, że wobec przedawnienia składek na ubezpieczenia społeczne ze sporne okresy, ich uiszczenie przez ubezpieczonego w dniu 24 listopada 2015 r., nie może zostać uznane za dopełnienie obowiązku składkowego i stanowiło w istocie spełnienie na rzecz organu rentowego świadczenia nienależnego.

Do określenia terminu przedawnienia należności składkowych należy stosować przepisy obowiązujące w okresie, kiedy konkretne składki stały się wymagalne,

przy czym – jak stanowił art. 23 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym osób prowadzących działalność gospodarczą oraz ich rodzin – osoby prowadzące działalność obowiązywały opłacać składki na ubezpieczenie za każdy miesiąc ubezpieczenia.

Przepis art. 12b ust. 3, obowiązującej do dnia 31 grudnia 1986 r. – tj. w czasie,

gdy aktualizował się, w związku z korzystaniem z urlopu bezpłatnego, obowiązek opłacania przez wnioskodawcę składek na ubezpieczenia społeczne z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej - ustawy z dnia 13 kwietnia 1960 r. o zmianach właściwości w dziedzinie ubezpieczeń społecznych, rent, zaopatrzeń opieki społecznej (Dz. U. Nr 20, poz. 119 ze zm.) stanowił, iż należności z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne ulegają przedawnieniu po 5 latach licząc od dnia, w którym składka stała się wymagalna.

Stosownie natomiast do treści art. 33 ust. 3, obowiązującej od dnia 1 stycznia 1987 r., ustawy z dnia 25 listopada 1986 r. o organizacji i finansowaniu ubezpieczeń społecznych (Dz. U. Nr 42, poz. 202 ze zm.) należności z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne pracowników ulegają przedawnieniu po upływie 5 lat, licząc od dnia, w którym składka stała się wymagalna. Przepis art. 34 cyt. ustawy stanowi, że przepis art. 33 stosuje się odpowiednio do należnych, na podstawie odrębnych przepisów, składek na ubezpieczenie społeczne osób nie będących pracownikami, chyba że przepisy te stanowią inaczej.

Również art. 24 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (j. t. Dz. U. z 2016 r. poz. 963 ze zm.) w pierwotnym brzmieniu, obowiązującym do dnia 30 grudnia 1999 r., ustanawiał 5-letni termin przedawnienia należności z tytułu składek (z zastrzeżeniem terminu 10-letniego w przypadku przerwania biegu przedawnienia, co nie miało miejsca w rozpoznawanej sprawie).

W realiach niniejszej sprawy oznacza to, że – jak prawidłowo ustalił Sąd I instancji – ubezpieczony obowiązany był do zapłaty, a Zakład Ubezpieczeń Społecznych uprawniony do dochodzenia, najpóźniej wymagalnych składek ubezpieczeniowych z tytułu prowadzonej przez wnioskodawcę działalności gospodarczej do dnia 29 października 1999 r. (ostatni dzień urlopu bezpłatnego ubezpieczonego w spornym okresie przypadał na dzień 29 października 1994 r.). Uiszczenie przez wnioskodawcę kwoty odpowiadającej kwocie wygasłego zobowiązania składkowego ponad dwadzieścia lat po jego wygaśnięciu, nie rodzi żadnych skutków prawnych, w szczególności nie umożliwia zakwalifikowania okresów, za które te przedawnione składki były należne, za okresy składkowe.

Stosownie do art. 31 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2013 r. po 1442 ze zm.) w zw. z art. 59 § 1 pkt 9 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Ordynacja podatkowa (j. t. Dz. U. 2012 r. poz. 749 ze zm.) przedawnienie należności z tytułu składek sprawia, że zobowiązanie składkowe wygasa. Odpada tym samym podstawa świadczenia. Wygaśnięcie zobowiązania składkowego powoduje, że płatnik składek nie jest już zobowiązany do zapłaty składki, a organ rentowy, nie mając tytułu prawnego, nie jest uprawniony do jej pobierania. Jak wskazał Sąd Najwyższy, upływ terminu przedawnienia zobowiązania składkowego wyznacza granicę czasową, poza którą niemożliwą staje się egzekucja zobowiązania podatkowego, a jego dobrowolne uiszczenie powoduje powstanie nadpłaty. Płatnik składek nie ma możliwości zrzeczenia się przedawnienia zobowiązania składkowego. Stąd też nie można się domagać od organu rentowego, aby przyjął przedawnione składki w oparciu o zasadę wyrażoną w art. 32 Konstytucji RP (por. wyrok SN z 12 lutego 2010 r., II UK 181/09, Lex nr 590233). Przepisy ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych nie przewidują możliwości zrzeczenia się przedawnienia, co wynika z odmiennego skutku, jaki wywołuje przedawnienie składek w stosunku do przedawnienia zobowiązań cywilnoprawnych. Przedawnienie zobowiązań cywilnoprawnych, uwzględniane wyłącznie na zarzut strony, powoduje przekształcenie ich w zobowiązania naturalne, skutkiem czego, chociaż zobowiązanie istnieje nadal (nie wygasa), nie jest możliwe ich dochodzenie od osoby zobowiązanej. Z kolei zrzeczenie się zarzutu przedawnienia prowadzi do przeobrażenia z mocy prawa zobowiązania naturalnego w zaskarżalne roszczenie - zobowiązanie zupełne (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 12 października 2006 r., I CSK 119/06, Lex nr 395217, z dnia 19 marca 2002 r., IV CKN 917/00, Lex nr 54485).

Podobne stanowisko zajął Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z 12 września 2012 r., III AUa 238/12 (Lex nr 1220578). Wskazał, że na stosunek ubezpieczenia społecznego składa się obowiązek składkowy płatnika oraz obowiązek wypłaty określonych w ustawie świadczeń przez ZUS. Konieczność zapewnienia stabilizacji stosunków ubezpieczenia społecznego,

a w konsekwencji pewność obrotu prawnego, wymaga stosowania instytucji przedawnienia w odniesieniu do ciężącego na płatniku obowiązku składkowego. Przedawnienie należności z tytułu składek ma przy tym w prawie ubezpieczeń społecznych odmienny charakter prawny, niż w prawie prywatnym, jest to bowiem przedawnienie o charakterze administracyjnym. Skoro przedawnienie składek nie powoduje przekształcenia zobowiązania w naturalne, jak w stosunkach cywilnoprawnych, lecz jego wygaśnięcie, to odpada podstawa świadczenia i nie jest możliwe zrzeczenie się korzystania z przedawnienia, a więc po stronie ZUS zachodzi brak tytułu prawnego do pobierania składek. Przedawnienie jest także cenzurą czasową, poza którą niemożliwa staje się egzekucja zobowiązania, a dobrowolne uiszczenie zobowiązania skutkuje powstaniem nadpłaty. Podobnie jak w innych dziedzinach prawa administracyjnego przedawnienie w ubezpieczeniach społecznych oznacza wygaśnięcie obowiązku składkowego, a nie jedynie wykluczenie możliwości przymusowego dochodzenia należności. Wynika to z art. 31 ustawy w powiązaniu z art. 59 § 1 pkt 9 i § 2 pkt 5 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa (tekst jedn.: Dz. U. z 2005 r. Nr 8, poz. 60 ze zm.).

Niezależnie od powyższego Sąd Apelacyjny wskazuje, że miał na względzie, iż art. 16 ust. 1 i 2 przywoływanej już ustawy z dnia 18 grudnia 1976 r. o ubezpieczeniu społecznym osób prowadzących działalność gospodarczą i ich rodzin (w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 marca 1995 r.) stanowił, iż w razie zalegania przez osobę prowadzącą działalność z opłatą należnych składek na ubezpieczenie na kwotę przekraczającą trzymiesięczną składkę, świadczenia, o których mowa w art. 5 pkt 1-3, nie przysługują do czasu opłacenia w całości zaległych składek, a jeżeli osoba, która nabyła prawo do pobierania emerytury, renty inwalidzkiej lub renty chorobowej, nie opłaciła składek na ubezpieczenie za okres poprzedzający nabycie tego prawa, zaległe składki potrąca się z należnych świadczeń na zasadach ustalonych przepisami o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin w okresie potrącania zaliczek wypłaconych na poczet świadczeń. Należy jednak zwrócić uwagę, że aktualnie obowiązuje przepisy w zakresie ubezpieczenia społecznego z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej nie zawierają analogicznego unormowania.

Fakt rzeczywistego odprowadzenia składki na ubezpieczenie społeczne, która była składką nienależną, nie czyni z okresu, za który została ona opłacona, okresu składkowego, a jedynie skutkuje roszczeniem o zwrot nienależnie uiszczonej składki (por. wyrok SA w Katowicach z dnia 8 maja 2008 r., III AUa 1397/07, LEX nr 491126). Takie świadczenie nienależne może także zostać zaliczone przez organ rentowy na poczet innych (wymagalnych bądź przyszłych) należności płatnika (art. 24 ust. 6a i ust. 6d ustawy systemowej).

Odnosząc się na zakończenie do niewątpliwego wprowadzenia ubezpieczonego w błąd przez pozwanego, który w piśmie z dnia 2 listopada 2015 r. (k. 27 a.s.) poinformował go, iż opłacenie składek na ubezpieczenia społeczne za sporne okresy we wskazanej kwocie skutkowałoby nabyciem prawa do emerytury w szczególnych warunkach z jednoczesnym wezwaniem wnioskodawcy do zapłaty tej kwoty na rachunek bankowy organu, Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że działanie to stanowiło złamanie zasady zaufania obywatela do państwa – organ państwowy udzielił bowiem ubezpieczonemu informacji, a następnie, gdy strona podjęła działania na podstawie uzyskanych informacji i w zaufaniu do ich treści, podjął działania niezgodne z ich treścią (vide: stanowisko komórki merytorycznej z dnia 14 stycznia 2016 r. – k. 45 a.s.). Niemniej jednak, wskazane powyżej uchybienie pozostaje bez wpływu na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy, które musi nastąpić na podstawie i w ramach obowiązujących przepisów prawa.

W tym stanie rzeczy, uznając apelację ubezpieczonego za bezzasadną, Sąd Apelacyjny oddalił ją na podstawie art. 385 k.p.c., jak w sentencji.

SSA Grażyna Czyżak SSA Daria Stanek SSO del. Joanna Siupka - Mróz